DODATEK DO.... N[RU] 87.

KORRESPONDENTA — WARSZAWSKIEGO

We Wtorek o godzinie 10. zrana.

ROKU 1792.

KONFEDERACYA ZIEMI WARSZAWSKIEY.

Wszem w obec i każdemu z osobna komu o tym wiedzieć należy, mianowicie JOO. JWW. WW. i UUr. Dóbr Ziemskich Królewskich i Duchownych w Ziemi Warszawskiey leżących, Dziedzicom, Zastawnikom, Dożywotnikom i iakiegożkolwiek bądź tytułu Possessorom wiadomo czyni, iż od Nayiaśnieyszey Generalności Konfederacyi wolnych obu złączonych Narodów, Uniwersał w Grodnie do współ-obywateli wydany, odebrała w osnowie takowey (*Tu następuie Uniwersał Konfederacyi pod datą 29. Paźdz: w Grodnie. Ten wydrukowany iest całkiem w Korresp: Nro 81.*) O którym to Uniwersale Konfederacya ninieysza przezacnym obywatelom donosi, i iak naymocniey do kommunikowania uwag takowych i myśli, względem potrzebnych w Prawie odmian, zachęca.

Stosując się zaś do zalecenia Nayiaś: Generalności do Konfederacyi Ziem i Powiatow, w Brześciu Litewskim pod dniem 25. Mca Września Roku idącego wydanego, obwieszcza obywatelow Ziemi Warszawskiey: „Iż Nayiaś: Generalność wszystkie przedsiębiorąc „śrzodki, w ulżeniu ciężaru, w klęskach przez Seym rewolucyiny „Warszawski ściągnionych, mieć chce; iżby obywatele wszelkie „kwity, na wiktuały i prowianta woysku Rzepltey w czasie jego „transmarszow wydane, komportowali, a gdzieby kwitów nie by„ło, iżby osobnym regestrem takowe wydane wiktuały i prowianta, „wyszczególniali, i swey Konfederacyi w iak nayprędszym czasie „przesyłali. A Konfederacye Woiewodztw, Ziem i Powiatow, ta„kowe kwity i pretensye obywatelskie zregestrowawszy Nayiaś: Ge„neralności dla obmyślenia nadgrody niebawnie podawały: Zaczym „Konfederacya Ziemi swey przezacnym obywatelom zaleca, aby ta„kowe kwity, na wydane dla woyska Rzepltey wiktuały i furaże, „lub w niemieniu tych, regestra wydanych produktow, do Kancel„laryi swey nieodwłocznie, pod upadkiem w pretensyi swoiey po„dawali, a Konfederacya takowe zregestrowawszy Nayiaś: General„ności przesłać, niezaniedba."

A że w czasie teraźnieyszym, z okoliczności kray cały interessuiącey, obywatele do doświadczenia przykrości, iuż w przechodzie, iuż w konsystencyi tak woyska kraiowego, iako też woyska N. Imperatorowey Rossyiskiey, są wystawieni; przeto Konfederacya Ziemi Warszawskiey, niechcąc widzieć obywatela Ziemi swey, iednego nad drugiego więcey obciążonego; lecz równie każdego wszystkim dolegliwościom ulegaiącego. Powziąwszy wiadomość, z zaskarżeń obywatelskich; iż niektórzy obywatele Ziemi tey pomimo wszelkiey sprawiedliwości, różnemi swemi wynalazkami od konsystencyi, czyli inkwaterunku woyska N. Monarchini uwalniaią się, a inni ten ciężar znosić muszą; Zaczym obwieszcza obywatelow

Ziemi Warſzawſkiey, iż swoia Konfederacya przez czułość, którą winna, w równo-względnym oku, ku obywatelom Ziemi ſwey, tey nieprzyzwoitości dopuścić nie może, i dla tego zapobiegaiąc, ninieyſzym Uniwerſałem deklaruie: iż takowego obywatela, któryby od kwaterunku woyſka Roſſyiſkiego, czyli innego iakiego na obywateli nakładu, iakimkolwiek bądź ſwoim wynalazkiem uwalniał ſię, na czyiążkolwiek delacyą do ſądu ſwey Konfederacyi zapozwanego, i w tym przekonanego karać, i do ponoszenia wſpólnéy z innemi obywatelami uciążliwości zobowiązywać przymuszona będzie.

Będąc zaś przez notę od JW. Piotra Ożarowſkiego Kaſztelana Woynickiego, woyſk Koronnych Generała Leytnanta dywizyą Mało-Polſką i garnizonem Warſzawſkim kommenderuiącego, pod dniem 24. Mca Paźdz: Roku idącego podaną zarekwirowaną: „iżby do o„bywateli Ziemi Warszawſkiey wydane zoſtało obwieszczenie w za„leceniu, aby ciż obywatele żołnierzy przez miaſta, wſie, karczmy, „lub młyny przechodzących, ordynansu lub paszportu, od swey „kommendy nie maiących, iak nayściśley examinowali i podeyrza„nych o dezercyą zatrzymywali, i takowych do naybliższych kom„mend przyſtawili, i że za tych przyſtawienie, bonifikacya wydat„ków, i nadgroda Regulaminem przepiſana, nieochybnie wymierzo„na będzie zapewnioną. Zaczym Konfederacya uważaiąc ztąd, iuż „to zapobieżenie uſzkodzeniu ſkarbu publicznego, iuż położenie ta„my, w Kraiu niepotrzebnym włoczęgom i próżniaſtwu." Zaleca obywatelom Ziemi Warſzawſkiey, iżby wszelki lud przez miaſta, wſie, karczmy i młyny bez paſzportu przechodzący przytrzymywali, i poſtrzegſszy dezertera do naybliższych kommend przyſtawiali. A Konfederacya za przyſtawionego każdego dezertera, o nadgrodze niechybnéy Regulaminem przepiſaney, od kommendanta dezertera odbieraiącego, naſtąpić mianey zapewnia.

Naoſtatek Konfederacya donosi przezacnym obywatelom Ziemi Warſzawſkiey, iż z troſkliwości, którą winna obywatelom ſwym, w zachowaniu każdego w iakiey może ſpokoyności i beſpieczeńſtwie, z umowy z JW. Kochowſkim woyſk Roſſyiſkich Generałem en Szeff do odbierania zaſkarżeń obywatelſkich, na krzywdy przez żołnierzy Nay: Monarchini całey Roſſyi zrządzone, z pomiędzy ſiebie JWW. Jana Czarnockiego Podczaſzego Ziemi Drohickiey, Staniſława Klickiego Cześnika Ziemi Rożańſkiey, Teofila Szymanowſkiego Woyſkiego mnieyſzego Ziemi Warſzawſkiey, Jana Okęckiego, Staniſława Detyllego Szambelana J. K. Mci, Ignacego Domańſkiego i Franciszka Dzierzbickiego Wdzica Łęczyckiego Konfederacyi ſwey Konſyliarzy wyznaczyła. Którzy wszelkie zaſkarżenia obywatelſkie odbierać, i w tych ſatysfakcyi dochodzić obowiązani są. A zatym raczą przezacni obywatele z zaſkarżeniami ſwemi, przy zupełney informacyi z wymienieniem oſoby oſkarżoney i kommendy pod którą zoſtaie wypiſaney, do wyż wyrażonych JWW. Konsyliarzy udawać ſię. Który to Uniwerſał, aby każdego doſzedł wiadomości do druku podać, i wydrukowany, po Parafiach rozeſłać zaleca. Zaś Przewielebnych i Wielebnych Plebanow do ogłoſzenia z Ambon obowiązuie. Dan na ſeſſyi Konfederacyi Ziemi Warſzawſkiey D. 16 Mca Liſtopada 1792 Roku.

ONUFRY KICKI, *Marſz: K. Z. W.* (L. S.)

Z Wiednia dnia 30. Paźd: Cesarz Arcy Xcia Karola, który przy woyſku Generała *Hohenlohe* kampanią odprawił, Generał-Majorem ogłosić kazał. Woyſka 10000. do Rhenu znowu wyprawiono, ponieważ spodziewać ſię można że Francuzi Kampanią utrzymywać będą. Wiele Węgierſkich po granicznych Regimentow pieszych ordynans odebrało, aby do marszu były gotowe. Ze wszyſtkim 100,000. świeżego woyſka do Niderlandu i krain tak Czarno-lesnych Szwabſkich iako też pogranicznych Francuzkich ma wkrótce ruszyć.

Piszą *z Berlina d. 25. Paź:* Ze siła woienna ſkłada ſię teraz Króla Pruſkiego z 242. Batalionow Infanteryi zawieraiącey ludzi 158,816. z 235. eskadronow kawaleryi gdzie ieſt ludzi 39,770. Artyleryi 11,100. Ogułem 208,686. głów.

W tey liczbie trzeba umieścić dywizye będące w rezerwie, lecz nie łącząc w to Indzinierow, ſtrzelcow, kadetow i Inwalidów. Wszyſtkich razem licząc znayduie ſię 225. tyſi: ludzi.

Cudzoziemcy 4tą część tego woyſka ſkładaią. Tych Król na wyprawę Francuzką nie brał dla uniknienia dezercyi.

Gdy Pana la Fayette odsyłano do Wesel, przyłączony był liſt własną ręką Króla Pruſkiego w cale ſtylem lakońſkim pisany do Kommendanta Fortecy.

Mości Panie! Strzeż WPan z przyzwoitą ſurowością buntownika *la Fayette.*

Z Dwumoſtow d. 22. Paźd: Xiąże nasz dawną oświadczył w teraźnieyszych okolicznościach neutralność, a teraz dopełniaiąc takowy swóy układ, wydał w Państwie swym obwieszczenie, iż na mocy kraiowych ordynacyi w Xięſtwie Bipontyńſkim żaden Emigrant znaydować się nie może.

Około *Tournay* i *Mons* rozciągaią się woyſka Xcia Cieszyńſkiego, i Generała *Clairfait*, które się mogą tamże złączyć z sobą, ſkoroby potrzeba wyciągała. Auſtryacy za zbliżaiącym się spiesznym różnemi kolumnami marszem Francuzow, ieszcze spieszniey się wymknęli z kilku miaſt Francuzkich, które trzymali, i nadspodziewanie opuścili mieysca *Saint Amand, Orchies, Marchiennes*, oraz wszyſtkie inne na gruncie tey nowey Rzpltey będące ſtanowiſka. Te oswobodzone prawie wszyſtkie iedney nocy zoſtały.

Od Renu dnia 6. Liſtopada. Xiąże Biſkup Elektor Moguntski dla ocalenia swego Państwa oświadczył Generałowi *Cuſtine*, że uczeſtnictwa żadnego mieć nie chce z nieprzyiaciołmi Francyi. Obiecuie przeto żadnemu woyſku

ani konsyſtencyi, ani przechodu niedozwolić w swoim Xięſtwie. Lecz na tym nie dosyć, domagał się ieszcze Generał *Cuſtine*, ieśli Xiąże nie chce uciążliwości żadnych doświadczyć, aby w Ratyzbonie na Seymie dopominał się o zabeśpieczenie Alsacyi i Lotaryngii dla Francuzow, i aby nowa Rzplta Francuzka od Xiążąt Niemieckich uznana była.

Z Wiednia d. 31. Paździer: Przy tak mocnym wkroczeniu Francuzow do Państw Niemieckich, transport moderunku i rekrutow ztąd do Niderlandu wcale ieſt nie podobny, ponieważ kommunikacya z temi prowincyami przez Ren i Men zupełnie iest przerwana.

Z Paryża d. 2. Liſtopada. *Z Chambery* piszą, że tam wZgromadzeniu Narodowym Sabaudzkim Króla Sardyńſkiego za złożonego z tronu ogłoſili, ponieważ samowładztwo do Narodu należy; i że między 200. i kilkunaſtu Parafiami trzy tylko albo cztery znalazły ſię, które na złączenie ſię Sabaudyi z Francyą zgodzić ſię niechciały.

W niedzielę była tu uczta obywatelſka więcey niż z 200 osòb sproszona z okazyi zabrania Sabaudyi. Były na niey ròżne zdrowia spełniane, i Sabaudcy naiemnicy do dźwigania ciężarow i kominiarze wcale poufale z Deputowanemi Zgromadzenia Narodowego zaſiadali, i zdrowie nawzaiem pili.

DONIESIENIA.

Na dniu 4. 9bris nieiaki Antoni Msczyńſki lat przeszło 30. maiący, wzroſtu srzedniego, czupryna duża ciemna, wzrok ponury, brew ciemna i szeroka, wąs gęſty opadły i rudawy, głos gruby, sposob mowienia z mazowiecka powiadaiąc co zpotwierdzeniem, miał przyſłowie z przewleczeniem *takto ieſt.* Tytuniu dużo kurzył rodem z Woiewodztwa Krakowſkiego, ſłużąc u pewnego obywatela ziemi Czerſkiey przez puł-czwarta roku za Ekonoma maiąc ſobie całkiem powierzony dozor nie tylko gospodarſtwa rolniczego ale i fabryk, poſłany do hamerni Błędowſkiey, po garce i na to wziąwszy przeszło 2000. złł: nadto z innych percept Ekonomicznych poodbierawszy pieniądze, uciekł. Miał parę koni ſkaroguiadych mierzynow klacz i konia w bryczce, człowieka Jmieniem Jakoba okuło lat 50. maiącego w Opończy szarey rasą czerwoną podszytey sam zaś w kurtce zieloney zczarnemi wyłogami i szarawarach takichże wziął z sobą kilka par sukien, fuzyi 2. para piſtoletow i mundur Kawaleryi Narodowey który sekretnie kupił od przechodzącego z kommendą Towarzysza. Ktoby takowego człeka gdzie przeiął, raczy dać znać na pocztę do Autora Korrespondenta Warszawſkiego lub poczmiſtrza Ryczywolſkiego, a odbierze przyzwoitą nadgrodę.

Znayduie ſię o milę od Warszawy w dobrach Białołęckich za Wiſłą u koloniſty Graffa w Kolonii nazwaney Marcellin, krów 16. Hollenderſkich i ſtadnik młody do przedania.